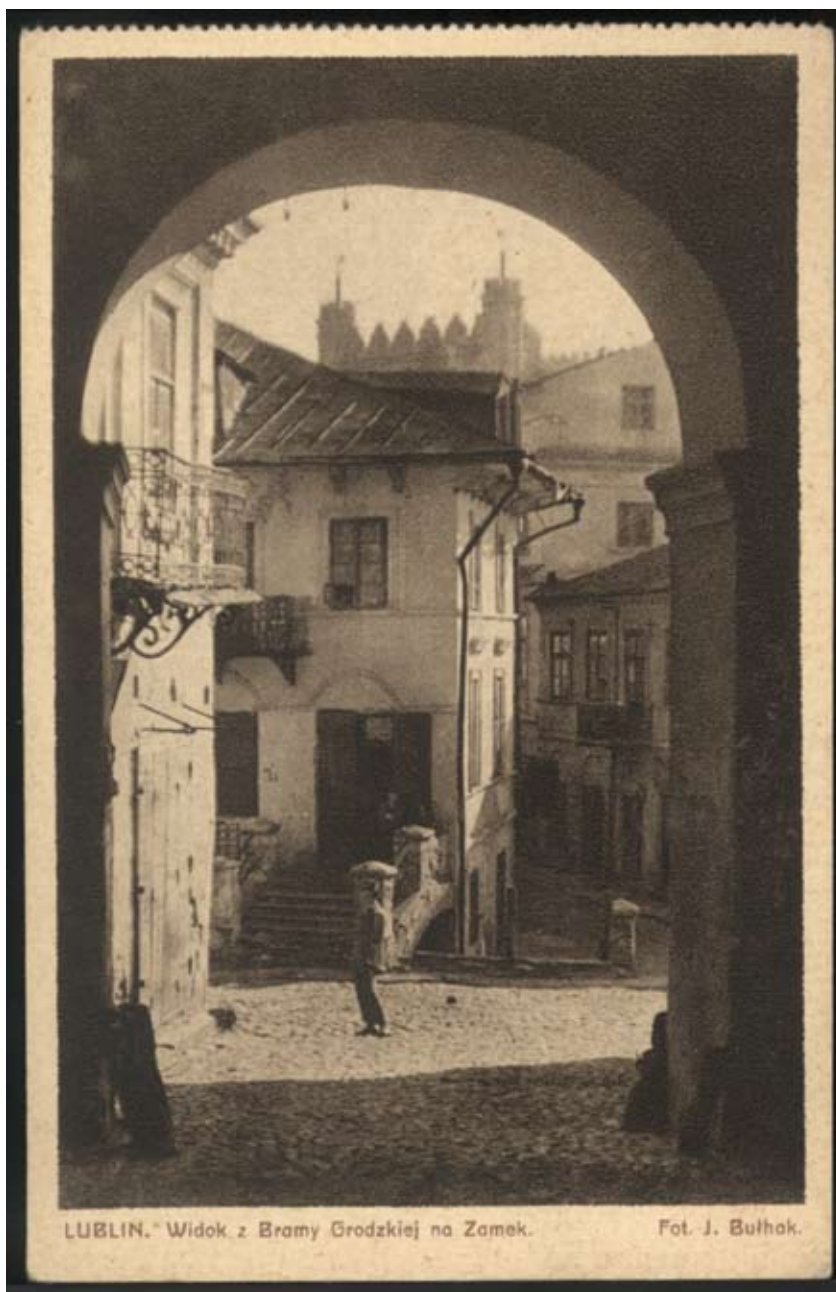




NN

Nomen Nescio

Nomen nescio – imienia nie znam.
Wtopić się w swoje dzieło, wtulić
się w jego ciepło i istnieć tylko po-
przez nie. Zakryć twarz czarnym
welonem. Odejść na spotkanie
Ciemności bez obaw i strachu, zo-
stawiając swój Teatr odbity w czy-
ichś uważnych oczach. Zostawia-
jąc swój ślad.



1. Lublin – przez Bramę Grodzką, ok. 1939, Tadeusz Przypkowski, pocztówka (z archiwum Ośrodka „Brama Grodzka – Teatr NN”).
2. Brama Grodzka (widok od strony Starego Miasta), 1940. Fot. Max Kinberger, (ze zbiorów Deutsches Historisches Museum w Berlinie).
3. Brama Grodzka (widok od strony dzielnicy żydowskiej), ok. 1942, autor nieznany, fotografia (ze zbiorów Symchy Wajsa, cyfrowa kopia w archiwum Ośrodka „Brama Grodzka – Teatr NN”).
4. Brama Grodzka (widok od strony Starego Miasta), ok. 1953, Edward Hartwig, negatyw celuloidowy (ze zbiorów Ewy Hartwig-Fijałkowskiej, negatyw w archiwum Ośrodka „Brama Grodzka – Teatr NN”).



Julia Hartwig
Koleżanki

Głos łacinniczki był jakby trochę ostrzejszy,
kiedy się do nich zwracała.
(Nigdy po imieniu.)
Miriam była zawsze doskonale przygotowana,
Reginka słabsza, ale poprawna.
Trzymały się razem
i razem wychodziły z klasy przed lekcją religii.

Ostatni raz spotkałyśmy się niespodziewanie u wylotu Lubartowskiej,
na granicy świeżo utworzonego getta.
Stały tam onieśmiałe jakby przydarzyło im się coś wstydliwego.